

Kabanos, Desperados

Tequila zryw torreador cios
Podnieca mnie twój spływ
Grzdułne troszeczkę i śmieje się w głos
To Desperadosa wpływ
Desperadosa smak pociąga tak
Nurtuje dając znak
Iż żeby żyć to trzeba pić
Każdego dennego dnia
Słyszysz bul bul zapity ciul
Leję w mordę na full
Wywalam wszystko
Kopię w dupę psisko
I rozkładam se w domu łożysko
Desperados w ręku pełny wdzięku
Pijemy panie Zenku
No to se chlup w ten głupi dziób
Ciach ciach lej lej siup siup